

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Gierula

Protokolant: Monika Kurek

w obecności Prokuratora: Ewy Gołębiowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie głównej w dniu 20.09.2017 r., 18.10.2017 r. i 22.11.2017 r.

sprawy **I. M.**

córki M. i Z. z d. K.

ur. (...) w W.

oskarżonej o to, że:

w dniu 1 lutego 2015 roku w W. przy ul. (...) naruszyła umyślnie zasady w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, iż kierowała w ruchu lądowym samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu I badanie – 0,33 mg/l, II – 0,38 mg/l, III - 0,30 mg/l, IV – 0,26 mg/l, a także znajdując się pod wpływem środka odurzającego, przy czym czynu tego dokonała będąc już prawomocnie skazaną za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości przez Sąd Rejonowy w Wołominie w sprawie o sygn. akt V K 1610/07 oraz Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie w sprawie o sygn. akt IV K 866/14 i czyn niniejszy popełniła w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie w sprawie o sygn. akt IV K 866/14,

tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.

orzeka:

I. oskarżoną **I. M.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 i 4 k.k. skazuje ją, a na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierza jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 (ośmiu) lat;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zalicza oskarżonej okres zatrzymania od dnia 01.02.2015 r. do dnia 02.02.2015 r.;

IV. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. O. kwotę 852 zł (osiemset pięćdziesiąt dwa złote) wraz z należnym podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.237,16 zł (dwa tysiące dwieście trzydzieści siedem złotych i szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 335/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 lutego 2015 r. około godz. 14:05 w W. I. M. poruszała się swoim samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), jadąc środkowym pasem ruchu ul. (...) z kierunku ul. (...), w stronę ul. (...). Znajdując się na wysokości posesji o nr (...) kobieta straciła nagle panowanie nad pojazdem, zjechała na lewy skrajny pas ruchu, a następnie prawym przednim bokiem pojazdu najechała na słup latarni ulicznej nr (...) oraz znak drogowy – usytuowane pomiędzy przeciwnymi jezdniami – powodując ich uszkodzenie.

Huk wywołany kolizją zwrócił uwagę K. B., przebywającego w odległości około 20 metrów od miejsca zdarzenia. Mężczyzna pośpieszył więc z pomocą. W pojeździe marki S. (...) o nr rej. (...) zobaczył siedzącą na miejscu kierowcy I. M.. Kobieta nie reagowała na prośby ww. o otwarcie maski samochodu, nie potrafiła utrzymać rzeczowego kontaktu z rozmówcą, jej ruchy były spowolnione. W związku ze zdarzeniem drogowym, inny jego świadek – B. F. – wezwał na miejsce patrol Policji. Przybyli funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego (...), st. asp. P. P., st. sierż. A. J. (1) oraz st. post. A. J. (2), podjęli wobec I. M. czynności kontrolne. Kobieta oświadczyła wówczas funkcjonariuszom, że nie posiada prawa jazdy, gdyż to zostało jej zatrzymane. Zachowanie legitymowanej I. M., w tym bełkotliwa mowa i trudności z opuszczeniem pojazdu o własnych siłach, wskazywały na to, że mogła ona znajdować się w stanie nietrzeźwości. Rozpytana na tę okoliczność przez funkcjonariuszy Policji ww. oświadczyła, że tego samego dnia spożywała alkohol w postaci wódki, zaś w dniu poprzedzającym zażywała heroinę. W związku z powyższym kobieta niezwłocznie została poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przy użyciu A. I. w wersji (...) o numerze seryjnym (...), posiadającego aktualne świadectwo wzorcowania. Przeprowadzone badanie potwierdziło, iż I. M. znajdowała się w stanie nietrzeźwości, bowiem kolejne pomiary wskazały odpowiednio: I badanie – 0,33 mg/l, III badanie – 0,38 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Auto prowadzone przez kobietę, zgodnie z jej wskazaniem, przekazano jej bratu, K. M.. I. M. została zaś zatrzymana i przewieziona do Komisariatu Policji W. T., gdzie została ponownie poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, tym razem przy użyciu urządzenia elektronicznego - A. A 2.0. o numerze seryjnym 323/95. Przeprowadzone badanie potwierdziło, iż kobieta znajdowała się w stanie nietrzeźwości, albowiem posiadała w kolejno przeprowadzonych próbach: 0,30 mg/l, 0,26 mg/l i 0,22 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

W związku z uzasadnionym podejrzeniem, iż kobieta może dodatkowo znajdować się pod wpływem środków odurzających – na co wskazywały znaczne trudności w nawiązaniu z nią kontaktu werbalnego – od I. M. pobrano w tym samym dniu próbki moczu oraz krwi. Przeprowadzone przesiewowe badania chemiczno-toksykologiczne materiału biologicznego pobranego od I. M. wykazały obecność w moczu alkaloidów opium oraz benzodiazepin, natomiast we krwi - obecność benzodiazepin.

I. M. prowadziła pojazd będąc w stanie nietrzeźwości oraz jednocześnie znajdując się pod wpływem środka odurzającego, będąc już uprzednio skazaną za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 27 października 2008 r. w sprawie o sygn. akt V K 1610/07, a nadto pomimo tego, iż obowiązywał wobec jej osoby zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonej na okres 2 lat wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt IV K 866/14, którym uznano ją za winną popełnienia czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonej I. M. (k. 26), zeznań świadka K. B. (k. 18v, 222), zeznań świadka P. P. (k. 19v, 210v-211), protokołu badania alkometrem (k. 4), świadectwa wzorcowania (k. 5), protokołu zatrzymania osoby (k. 6), protokołu oględzin (k. 8), karty zdarzenia drogowego (k. 9), szkicu miejsca zdarzenia (k. 10), protokołu badania alkometrem (k. 11), wyników badań (k. 13), kopii dowodu osobistego (k. 28), wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie, sygn. akt IV K 866/14 (k. 36, 44), opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 53-55, 56-58), opinii biegłego z zakresu toksykologii (k. 87-91), protokołu pobrania krwi (k. 92), wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie, sygn. akt V K 1610/07 (k. 96), opinii z zakresu toksykologii (k. 104-112), danych o karalności (k. 118, 183-184), informacji z (...) (k. 217, 218).

Przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego, oskarżona I. M. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu oraz skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 26).

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżona, prawidłowo wezwana na termin rozprawy, nie stawiała się w Sądzie, nie usprawiedliwiła powodów swego niestawiennictwa ani nie zasygnalizowała w żaden sposób, że sprzeciwia się rozpoznaniu sprawy pod jej nieobecność. W związku z powyższym Sąd – uwzględniając treść art. 374 § 1 k.p.k., w myśl którego udział oskarżonego w rozprawie jest jego prawem, nie zaś obowiązkiem – odczytał w trybie art. 389 § 1 k.p.k. wyjaśnienia I. M., złożone na etapie postępowania przygotowawczego.

Sąd zważył, co następuje:

Mając na względzie treść wszystkich przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, Sąd uznał, iż potwierdziły one – ponad wszelką wątpliwość – sprawstwo i winę I. M. w odniesieniu do zarzucanego jej czynu. Za przyjęciem odpowiedzialności oskarżonej świadczą zarówno wyjaśnienia, złożone przez ww. na etapie postępowania przygotowawczego, w których oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej występku, jak i pozostały zabezpieczony materiał dowodowy, w tym zwłaszcza zeznania świadków K. B. i P. P. oraz dowody z dokumentów, tj. protokoły badania alkometrem (k. 4, 11), protokół pobrania krwi (k. 92), wyniki badań moczu (k. 13) oraz opinie biegłych z zakresu toksykologii (k. 87-91, 104-112).

Wyjaśnienia oskarżonej I. M. w zakresie, w którym ww. przyznała, że prowadziła pojazd mechaniczny, znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz jednocześnie będąc pod wpływem środka odurzającego – pomimo uprzedniego prawomocnego skazania za czyn z

art. 178 § 1 k.k., a nadto mimo orzeczonego wobec niej zakazu prowadzenia pojazdów – Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były one spójne z treścią pozostałych, przeprowadzonych dowodów. Jakkolwiek bowiem oskarżona nie złożyła szczegółowych wyjaśnień, ani nie przedstawiła przed Sądem własnej wersji wydarzeń, przebieg analizowanego zdarzenia nie mógł budzić wątpliwości wobec treści zeznań w pełni bezstronnych i wiarygodnych, zdaniem Sądu, świadków.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż wobec wieloletniego uzależnienia oskarżonej od środków odurzających, w związku z zachodzącymi w sprawie wątpliwościami co do poczytalności I. M., niezbędnym było dokonanie oceny stanu jej zdrowia psychicznego. Wobec powyższego, w poczet materiału dowodowego Sąd zaliczył opinię sądowo – psychiatryczną z dnia 26 lutego 2015 r., sporządzoną przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, M. B. oraz R. W. (k. 53-55). Biegli, na podstawie badania przeprowadzonego z udziałem oskarżonej oraz informacji zawartych w aktach sprawy, nie rozpoznali u oskarżonej choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych ograniczających w stopniu znacznym lub znoszących jej zdolność do rozpoznania i pokierowania swoim postępowaniem w odniesieniu do zarzucanego jej czynu. Stwierdzili natomiast wieloletnie uzależnienie od opiatów (heroiny). Zdaniem biegłych, informacje zawarte w aktach sprawy nie wskazywały jednak na to, aby u oskarżonej w chwili czynu występowały niezwykle, patologiczne formy intoksykacji. Stwierdzenie intoksykacji zwykłej nie powinno być zaś poczytywane jako czynnik negatywnie wartościujący dyspozycje poczytalności oskarżonej. Zdaniem biegłych, I. M. w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu miała zachowaną poczytalność, nadto jej stan psychiczny zezwalał jej na udział w toczącym się postępowaniu. Sąd podzielił w pełni treść opinii uznając, iż jest ona jasna, pełna i rzeczowa, a przy tym sporządzona została przez osoby posiadające szeroką i dogłębną wiedzę w opiniowanym zakresie. W sprawie

nie ujawniły się żadne okoliczności, na podstawie których Sąd mógłby kwestionować prawidłowość zawartych w opinii wniosków.

Ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił w całości zeznania świadka K. B. uznając, iż polegały one na prawdzie. Ww. nie tylko widział moment zdarzenia drogowego wywołanego przez oskarżoną, ale również – w chwilę po nim – usiłował udzielić kobiecie pomocy, w związku z czym miał z nią bezpośredni kontakt. Świadek wskazał, iż był całkowicie pewien tego, że to właśnie I. M. prowadziła pojazd marki S. (...) o nr rej. (...). Powyższe pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, albowiem jak ustalono, oskarżona przebywała w pojeździe sama, nie było przy niej żadnych innych osób, w tym pasażerów. K. B. zrelacjonował również specyficzny sposób zachowania oskarżonej, wskazujący na możliwość prowadzenia pojazdu po uprzednim spożyciu alkoholu. Wskazał, że kobieta, choć podejmowała nieudolne tego próby, nie była w stanie otworzyć na jego prośbę maski samochodu, nie nawiązywała z nim w ogóle kontaktu werbalnego. Świadek przypuszczał, że oskarżona mogła być w szoku wywołanym spowodowaniem kolizji drogowej – czego oczywiście nie sposób wykluczyć – niemniej jednak w ocenie Sądu, twierdzenia świadka wyrażały jego subiektywne odczucia odnośnie postawy I. M.. Uwzględniając bowiem całokształt okoliczności sprawy, Sąd poczytywał zachowanie oskarżonej jako efekt uboczny uprzedniego spożycia alkoholu oraz środków odurzających, których łączne zażycie wywołało silną reakcję otepienną. Zeznania K. B. były konsekwentne w toku całego postępowania, a przy tym logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym, toteż Sąd nie kwestionował ich wiarygodności.

Koherentne z depozycjami ww. były również zeznania świadka P. P., funkcjonariusza Wydziału Ruchu Drogowego (...), który brał udział w interwencji podejmowanej wobec oskarżonej. Świadek rzeczowo opisał ogół czynności procesowych dokonanych z udziałem I. M.. Wskazał na zachowanie kobiety, jej bełkotliwą mowę, trudności w nawiązaniu kontaktu z funkcjonariuszami Policji oraz z samodzielnym opuszczeniem pojazdu - co w opinii świadka charakterystyczne jest dla osób będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Jak wskazał P. P., powyższe stało się powodem, dla którego oskarżoną poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, zakończonym wynikiem pozytywnym, wskazującym na stan nietrzeźwości. Dodatkowo oskarżona przyznała w obecności świadka, iż w dniu zdarzenia spożywała alkohol w postaci wódki (co następnie potwierdziła własnoręcznym podpisem złożonym do protokołu badania alkometrem - k. 4, 11), zaś w dniu poprzedzającym zdarzenie zażywała heroinę. W ocenie Sądu, zeznania świadka nie mogły budzić żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności. Należy stwierdzić, że świadek jest osobą obcą w stosunku do oskarżonej i jako taki nie miał powodu, aby bezpodstawnie ją obciążać. Jako funkcjonariusz Policji świadek wykonywał czynności służbowe, a więc działał w sposób rutynowy, z należytą starannością i wnikliwością. Zeznania P. P. należało zatem uznać za w pełni wiarygodne i zgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń.

Podobnie za nie budzące wątpliwości Sąd uznał treść protokołów użycia urządzeń kontrolno – pomiarowych, służących do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu w postaci A. I. w wersji (...) o numerze seryjnym (...) oraz A. A 2.0 o numerze seryjnym 323/95, które potwierdziły, że I. M. znajdowała się w chwili zdarzenia w stanie nietrzeźwości, z kolejno uzyskanymi wynikami: w I badaniu – 0,33 mg/l, w II badaniu – 0,38 mg/l, w III badaniu - 0,30 mg/l oraz w IV badaniu – 0,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

W poczet materiału dowodowego Sąd zaliczył wynik przesiewowego badania toksykologicznego moczu, którego próbkę pobrano od oskarżonej w kilka godzin po zdarzeniu (k. 13). Jak wynika z dokumentu, badanie wykazało obecność w moczu alkaloidów opium oraz benzodiazepin, co potwierdziło, iż oskarżona zażywała środki odurzające.

Znaczący wpływ na ustalenie stanu faktycznego miała również treść opinii z dnia 25 czerwca 2015 r. z zakresu toksykologii, sporządzonej przez biegłego Instytutu Ekspertyz Sądowych, J. G.. Na podstawie badania zabezpieczonej od oskarżonej próbki krwi, biegła stwierdziła w niej obecność benzodiazepin w postaci: diazepamu w stężeniu 172 ng/ml, nordazepamu w stężeniu 67 ng/ml, temazepamu w stężeniu 18 ng/ml oraz chlorprotiksenu w stężeniu poniżej 40 ng/ml, tj. w ilościach wskazujących na przyjmowanie substancji w stężeniach terapeutycznych lub poniżej dopuszczalnych terapeutycznych wartości, a nadto obecność estazolamu w stężeniu 206 ng/l oraz nitrazepamu w stężeniu 63 ng/ml, wskazującym na przyjmowanie substancji w stężeniach toksycznych. Jak wskazała biegła, beznodiazepiny zaliczane są w myśl przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. przeciwdziałaniu narkomanii do

substancji psychotropowych grupy IV-P. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014 r. w sprawie wykazu środków podobnie działających do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie, benzodiazepiny zaliczane są do środków podobnie działających do alkoholu. Jednocześnie biegła wskazała, iż opinię w przedmiocie określenia stopnia upośledzenia sprawności psychomotorycznej oskarżonej, z uwzględnieniem stężenia ujawnionych we krwi ww. substancji, winien wydać biegły odpowiedniej specjalności, zgodnie ze wskazaniem Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 lipca 2014 r. w sprawie badań lekarskich kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami.

Z uwagi na powyższe w poczet materiału dowodowego Sąd zaliczył opinię z dnia 06 kwietnia 2017 r., sporządzoną przez biegłego specjalistę z zakresu laboratoryjnej toksykologii medycznej i toksykologii sądowej, A. S. (k. 104-112). Biegła wskazała w pierwszej kolejności, iż w badanym przypadku obecność we krwi oskarżonej ww. substancji psychotropowych oraz alkoholu stwierdzonego w wydychanym powietrzu winny być rozpatrywane łącznie, gdyż substancje te wchodzi z sobą w interakcję, polegającą na potęgowaniu stanu upośledzenia zdolności psychomotorycznych. W opinii biegłej, wszystkie leki z grupy benzodiazepin mają ten sam mechanizm działania, z tym zastrzeżeniem, że poszczególne preparaty różni siła działania nasennego, uspokajającego, przeciwdrgawkowego czy przeciwlękowego. Ze względu na ich hamujące działanie na ośrodkowy układ nerwowy, zdaniem biegłej nie powinno się prowadzić pojazdów mechanicznych przez 24 godziny od moment przyjęcia leku. Alkohol dodatkowo potęguje działanie hamujące leków na ośrodkowy układ nerwowy, co oznacza nasilenie działania nasennego, powoduje spowolnienie reakcji organizmu i zmniejszenie siły mięśniowej, a więc tych czynników, które w najistotniejszy sposób wpływają na sprawność psychomotoryczną. W ocenie biegłej, na podstawie powyższego stwierdzić należy, iż I. M. miała w chwili zdarzenia zaburzenia sprawności psychomotorycznej o znacznie większym nasileniu, niż wynikałoby to z wykazanego badaniami stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu.

Sąd podzielił w pełni wnioski płynące z obu wyżej wymienionych opinii i zaliczył je w poczet materiału dowodowego, uznając opinie za jasne, pełne oraz sporządzone w sposób profesjonalny i rzetelny przez osoby dysponujące odpowiednim zakresem wiedzy i doświadczeniem zawodowym.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w tym protokołu zatrzymania osoby (k. 6), protokołu oględzin (k. 8), karty zdarzenia drogowego (k. 9), szkicu miejsca zdarzenia (k. 10), kopii dowodu osobistego (k. 28), wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie, sygn. akt IV K 866/14 (k. 36, 44), protokołu pobrania krwi (k. 92), wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie, sygn. akt V K 1610/07 (k. 96), danych o karalności (k. 118, 183-184) oraz informacji z (...) (k. 217, 218), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że wina oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżona prowadziła pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości, a nadto znajdując się pod wpływem środka odurzającego, przy czym czynu tego dopuściła się będąc już uprzednio skazaną za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 27 października 2008 r. w sprawie o sygn. akt V K 1610/07 oraz pomimo tego, iż obowiązywał wobec niej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczony na okres 2 lat wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt IV K 866/14, którym uznano ją za winną popełnienia czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k. Tym samym swoim zachowaniem I. M. wypełniła znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 i 4 k.k.

Analizując wskazane przepisy prawa karnego materialnego, należy wskazać, iż w art. 178a k.k. ustawodawca opisał dwa typy przestępstwa związanego z nietrzeźwością kierowcy: typ podstawowy w § 1 oraz typ kwalifikowany w § 4. Typem podstawowym jest prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem innego środka odurzającego. Typem kwalifikowanym jest natomiast zachowanie polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego przez sprawcę, który był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za

przestępstwo określone w art. 173, art. 174, art. 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo. Należy zauważyć, że sam fakt prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości pociąga za sobą odpowiedzialność, chociażby pojazd był prowadzony prawidłowo i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa (wyrok SN z dn. 24.11.1960 r., V K 556/60, SMO 1961, NR 1, s. 190). Równocześnie prowadzenie pojazdu nie musi oznaczać pokonywania jakiegoś dłuższego odcinka drogi, a już samo uruchomienie pojazdu i podjęcie jazdy jest równoznaczne z jego prowadzeniem. Natomiast zgodnie z art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy: zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub wówczas, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Badanie powietrza wydychanego na zawartość alkoholu, aby było wiarygodne, musi zostać przeprowadzone co najmniej dwukrotnie, w odstępie czasowym nie mniejszym aniżeli 15 minut.

W niniejszej sprawie, jak wynika z omówionych już dowodów, oskarżona I. M. kierowała pojazdem, znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz jednocześnie po zażyciu środka odurzającego. Jak wskazuje zgromadzony materiał dowodowy, oskarżona poruszała się jedną z głównych ulic miasta, czym stwarzała realne niebezpieczeństwo dla innych użytkowników ruchu. Nadto jazdę samochodem zakończyła poprzez najechanie na słup latarni ulicznej oraz znak drogowy, co jednoznacznie wskazuje na zupełny brak kontroli nad pojazdem.

Nie budzi również wątpliwości Sądu, wobec treści wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 27 października 2008 r., zapadłego w sprawie o sygn. akt V K 1610/07 (k. 96), że I. M. była wcześniej prawomocnie skazana za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Nadto, jak wynika z treści wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi -Północ w Warszawie z dnia 18 grudnia 2014 r., zapadłego w sprawie o sygn. akt IV K 866/14, zarzuconego jej czynu dopuściła się w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 178 § 1 i 4 k.k., na okres 2 lat.

Wymierzając oskarżonej karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k.

Przy wymiarze kary okolicznością obciążającą była przede wszystkim uprzednia karalność oskarżonej. Oskarżona I. M. była już bowiem kilkakrotnie karana, w tym, co istotne dla przedmiotowej sprawy, dwukrotnie za przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości (karta karna – k. 183-184). Przy czym jednego z nich, objętego skazaniem w sprawie o sygn. akt IV K 866/14, oskarżona dopuściła się w dniu 11 września 2014 r. (k. 44), a więc zaledwie kilka miesięcy przed zdarzeniami objętymi niniejszym postępowaniem. Ponadto oskarżona prowadziła pojazd mając pełną świadomość tego, że obowiązuje wobec niej zakaz prowadzenia pojazdów, orzeczonego na niespełna dwa miesiące przez analizowanymi zdarzeniami, co czyni jej zachowanie szczególnie karygodnym. Okolicznością obciążającą był również fakt, że oskarżona prowadziła pojazd w stanie nietrzeźwości, znajdując się równocześnie pod wpływem środka odurzającego. Połączenie ze sobą obu ww. używek, należy oceniać jako działanie dalece nierozsądne. Nie może umknąć z pola widzenia fakt, że samodestruktywne zachowanie oskarżonej mogło doprowadzić do ciężkiego w skutkach wypadku drogowego, w którym szkodę ponieść mogli również inni uczestnicy ruchu. Za powyższym przemawia fakt, iż oskarżona najechała na słup latarni ulicznej oraz uszkodziła znak drogowy, a zatem zupełnie nie panowała nad pojazdem. Wymienione okoliczności negatywnie rzutują na postrzeganie osoby oskarżonej i ocenę prowadzonego przez nią trybu życia.

Na korzyść I. M. Sąd zaliczył przyznanie się oskarżonej do winy. Trzeba jednak zaznaczyć, że oskarżona nie złożyła żadnych wyjaśnień, na podstawie których Sąd mógłby poznać motyw jej działania, nie wyraziła również skruchy. Tym samym przyznanie się oskarżonej do winy nie świadczy o należytej refleksji i właściwej ocenie swojego postępowania.

Biorąc pod uwagę w/w okoliczności, przyjmując za podstawę skazania art. 178 § 4 k.k., Sąd wymierzył oskarżonej I. M. karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. Tak orzeczona kara będzie adekwatna zarówno do winy, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu, a nadto spełni jednocześnie cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Będzie również zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i osiągnie właściwy skutek wychowawczy wobec oskarżonej.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w stosunku do oskarżonej warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oceniając, że nie zasługuje ona na skorzystanie z takiego dobrodziejstwa. W przedmiotowej sprawie nie wystąpiły szczególnie uzasadnione okoliczności, o których mowa w art. 69 § 4 k.k. Oskarżona nie przedstawiła żadnych powodów, dla których wsiadła do samochodu, mając całkowitą świadomość stanu, w jakim się znajduje. Okazała tym samym całkowity brak wyobraźni w zakresie tego, jak duże zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób powoduje. W ocenie Sądu, nie sposób jest doszukiwać się wobec oskarżonej przesłanki pozytywnej prognozy społeczno – kryminologicznej. Przemawia za tym nie tylko wysoka szkodliwość społeczna popełnionego przez nią czynu, ale także okoliczność, że I. M. prowadziła pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, z nadto znajdując się pod wpływem środka odurzającego, mimo obowiązującego ją zakazu prowadzenia pojazdów i zaledwie po upływie niecałych pięciu miesięcy od popełnienia podobnego przestępstwa, kwalifikowanego z art. 178a § 1 i 4 k.k. Kolejna jazda w stanie nietrzeźwości i pod wpływem narkotyku, pomimo dwóch prawomocnych skazań za tożsamy czyn, pokazuje, że oskarżona za nic ma wyroki sądów, reprezentuje wysoki stopień demoralizacji i rażące wręcz lekceważenie porządku prawnego. Wymierzone wobec oskarżonej wyrokami Sądów kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak i nałożone środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, nie odniosły w stosunku do niej spodziewanego rezultatu. Oskarżona niczego też nie robi sobie z faktu, że swoim bezmyślnym działaniem może spowodować realne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia innych użytkowników dróg, w tym także pieszych. Alkohol i środki odurzające zmniejszają bowiem szybkość reakcji, powodują błędną ocenę odległości i szybkości, ograniczają pole widzenia, a nadto pogarszają koordynację oraz koncentrację kierującego. Oskarżona, co należy podkreślić, poruszała się środkowym pasem ul. (...), stanowiącej jedną z głównych (...) arterii. Na jazdę pojazdem zdecydowała się w samym środku dnia, o godz. 14:00, kiedy to nasilenie ruchu na drodze jest znaczne, stąd musiała liczyć się z obecnością na drodze innych pojazdów oraz pieszych. Mimo to jednak – świadoma swego stanu i wynikających z niego zagrożeń – zdecydowała się narazić tak swoje, jak i pozostałych na niebezpieczeństwo. Okoliczność, że jazdę ww. zakończyła poprzez najechanie na słup latarni ulicznej, oceniać należy wyłącznie w kategoriach „szczęśliwego zbiegu zdarzeń”, albowiem utrata panowania nad samochodem, którym oskarżona kierowała, mogła być tragiczna w skutkach. Takie postępowanie oskarżonej powoduje, że zawieszeniu kary sprzeciwiają się także względy sprawiedliwościowe.

Reasumując, ponieważ dotychczasowe skazania nie przyniosły ze sobą rezultatu w postaci powstrzymania się przez oskarżoną od popełnienia kolejnego przestępstwa, w tym od ponownej jazdy w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środka odurzającego, a tym samym życia zgodnego z ustalonym porządkiem prawnym, trudno oczekiwać, by oskarżona pomimo niewykonania kary w przedmiotowej sprawie, nie zasiadła ponownie w pojeździe, prowadząc go w stanie nietrzeźwości. Tym samym, zdaniem Sądu, tylko i wyłącznie przebywanie oskarżonej w zakładzie karnym uzmysłowi jej wagę popełnionego czynu

Sąd, kierując się dyrektywą z art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którą jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy, orzeczenie w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonej obligatoryjnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 8 lat – zgodnie z art. 42 § 2 k.k. – wydał w oparciu o obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w dacie popełnienia czynu, nie zaś w dacie wyrokowania. Należy bowiem wskazać, że obowiązująca uprzednio ustawa, wobec możliwości orzeczenia zakazu do lat 10, była względniejsza dla oskarżonej. Ustawa obowiązująca od dnia 18 maja 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 541) przewiduje bowiem zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. Wysokość w/w środka karnego uzasadniona jest nie tylko łącznym zażyciem środka odurzającego i alkoholu, ale również wcześniejszą karalnością oskarżonej za czyny z art. 178a § 1 k.k. i art. 178a § 1 i 4 k.k. Okres 8 lat jest zatem w realiach niniejszej sprawy absolutnie adekwatny do wagi czynu i postawy oskarżonej oraz konieczny dla zapewnienia bezpieczeństwa innym uczestnikom ruchu drogowego. Zdaniem Sądu konieczne jest, przynajmniej w takim czasookresie, wyeliminowanie I. M. od kierowania pojazdami mechanicznymi,

albowiem reprezentuje ona taki stopień nieodpowiedzialności, że kierowanie przez nią pojazdami poważnie godzi w zdrowie i życie ludzkie, których ochrona jest obowiązkiem organów państwa. Tak orzeczony środek karny będzie stanowić istotną dolegliwość dla oskarżonej, uświadamiając jej wagę i znaczenie naruszonych przez nią przepisów i w efekcie zapobiegnie popełnieniu ich w przyszłości.

W myśl art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Sąd orzekł o zaliczeniu na poczet orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności rzeczywistego okresu pozbawienia wolności w sprawie od dnia 01 lutego 2015 r. do dnia 02 lutego 2015 r., również kierując się dyrektywą z art. 4 § 1 k.k.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz na rzecz adw. Romy Opoka kwotę 852 zł (osiemset pięćdziesiąt dwa złote) wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu

Stosownie zaś do treści art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.237,16 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 120 zł tytułem opłaty, uznając, iż sytuacja rodzinna i majątkowa oskarżonej, a przy tym wysokość osiągniętych przez nią dochodów, uzasadnia przekonanie, że uiszczenie kosztów nie będzie dla niej nazbyt uciążliwe.